

MIEJSCE DRUGIEGO KUSZENIA P. JEZUSA

(Mt. 4, 5; Łk 4, 9).

Znany jest ustęp ewangelii św. Mateusza (4, 1—11), opowiadający o potrójnym kuszeniu Jezusa przez szatana¹⁾. Ustęp ten, przedstawiający dużo trudności, doczekał się sporej ilości opracowań, odnoszących się czy to do całego zdarzenia, czy do pewnych tylko szczegółów.

Miejscem drugiego kuszenia Jezusa w relacji ewangelistów jest „święte miasto“ (Mt.), względnie Jerozolima (Łk.): „*wtedy szatan bierze Go ze sobą do miasta świętego i stawia Go na narożniku(?) świątyni* (Mat. 4, 5). — „*Zawiódł Go też (szatan) do Jerozolimy i postawił na narożniku(?) świątyni*“ (Łk. 4, 9). Zgodnie podają obaj ewangelisti, że Pan Jezus został zaprowadzony na: *pterygion tou hierou*. Wyraz ten prawdopodobnie nie był zupełnie jasny i dokładny już dla pierwszych czytelników Ewangelii, a mniej jeszcze po upływie całych wieków. Najbardziej przekonującym tego dowodem jest tak znaczna liczba znaczeń, nadawana temu greckiemu wyrażeniu. Zasadniczą trudnością w zidentyfikowaniu tego terminu jest brak materiału porównawczego w świeckiej literaturze greckiej, który pozwoliłby ustalić, co autor miał na myśli. *Pterygion* bowiem — forma zdrobniała od *pteryx* — używana była w słownictwie greckim tylko w znaczeniu: pióro, skrzydło, lub w przenośnym o rzeczach, które były podobne do skrzydła, jak np. płetwy ryby, końce wiosel, nawet szczyty płuc i paznokcie. Czy wyrażenie to było używane w znaczeniu terminu architektonicznego, na to dowodu nie ma, bo nawet, jednorazowe zresztą, wyrażenie tego rodzaju Polluksa (II w. po Chr.) przez lingwistów jest przyjmowane z wielkim sceptycyzmem. U ewangelistów określenie to jest niewątpliwie terminem architektonicznym, ma jednak znaczenie, którego trudno dociec. Leksykograf Hesychiusz (V w. po Chrystusie) objaśnia *pterygion* przez *akroterion*, t. j. szczyt, wierzch dachu, ale jako przykład podaje tylko Mt 4, 5.

Przekłady tego terminu przedstawiają wielką różnorodność i niejednokrotnie są raczej komentarzem. *Pinna* (Łk) i *pinnaculum* (Mt)

¹⁾ Św. Łukasz podaje inną kolejność: przedstawia drugą z trzecią. Mimo przyznawanej ogólnie większej ścisłości chronologicznej św. Łukaszowi, tutaj przeważająca większość egezetów przyjmuje kolejność św. Mateusza, który stworzył nadto piękne dramatyczne stopniowanie tak w sile atrakcyjnej pokus, jak i w dobitności odpowiedzi Chrystusa. Św. Ambroży poszedł nawet tak daleko, że porządek św. Mateusza wprowadził do ewangelii Łukasza.

Wulgaty nie konkretyzują treści greckiego wyrażenia, gdyż jako formy poboczne od *penna*, dosłownego odpowiednika greckiego *pteryx*, są tak samo problematyczne i w okresie klasycznym nie używane w zakresie budownictwa — poza Liwuszem, u którego *pinna* może oznaczać czasem występ w murze, blankę. W późniejszym jednak okresie wyrażenie to było używane w znaczeniu: szczyt, najwyższy punkt budynku, czego dowodem jest obecność tego wyrażenia w znaczeniu powyższym w językach romańskich (franc. *pinacle*, włoskie *pinnacolo*). To znaczenie przyjęło się w wielu przekładach (pol. Leopoldy, ks. Szczepańskiego, ks. Dąbrowskiego, ks. Grzymały i in.). W zależności więc od Wulgaty, więcej prawdopodobnie niż od Hesychiusza, jako miejsce pokusy wskazywano dach świątyni, bądź to jego szczyt (Leopolda: „na samym wierzchu kościoła“, Szczepański: „na szczycie świątyni“), bądź występ dachu („ein Vorsprung des Tempeldaches“), bądź wreszcie jakiś architektoniczny występ w formie ganku czy balkonu, umieszczonego pod szczytem budowli (Wujek, Eb. Nestle).

Przytoczone wyżej znaczenia i wskazania dachu czy innego punktu dominującego, związane ściśle z danym budynkiem świątyni, nie stanowi jednak ani nawet najczęstszego rozwiązania tego zagadnienia. Poza tekstem łacińskim Wulgaty stał tekst grecki, który nie upraszczał sprawy, a dalej istniały pewne świadectwa, przekazane przez tradycję chrześcijańską, sięgające dość wczesnej daty, a różniące się od rozwiązania Wulgaty. Lokalna tradycja jerozolimska, utrwalona w opisach pielgrzymów²⁾, czy przewodnikach po Jerozolimie, jako miejsce kuszenia wskazywała resztki ruin świątyni, a mianowicie południowo-wschodni narożnik murów okalających plac świątyni *stoa*

²⁾ a) Itinerarium Burdigalense (333 po Chr.): „Ubi est angulus turris altissimae, ubi dominus ascendit, et dixit ei hic, qui temptabat eum... Ibi est lapis angularis magnus, de quo dictum est: Lapidem, quem reprobauerunt aedificantes, hic factus est ad caput anguli. Et sub pinna ipsius sunt cubicula plurima, ubi Salomon palatium habebat. Ibi etiam constat cubiculus, in quo sedit et sapientiam descripsit, ipse uero cubiculus uno lapide est tectus. (Wyd. Geyer: Itinera Hierosolymitana s. III—VIII, 1898).

b) Barsama (438 po Chr.) — wyd. Nau: Résumé de Monographies Syriaques. str. 120.

c) Anonim Piotra Diakona: „De templo uero, quem Salomon aedificauit, duae tantum pinnae permanent, quarum una, quae altior valde est, ipsa est, in qua dominus temptatus est a diabolo, reliqua autem destructa sunt“ (Geyer, It. Hier. 180).

d) Breviarius de Hierosolyma (przed 570): „Et inde pervenis ad illam pinnam templi, ubi temptavit satanas dominum nostrum Jesum Christum“ (Geyer, It. Hier. 15).

basilike, wtedy jeszcze stosunkowo najlepiej zachowany i wznoszący się wysoko nad doliną Cedronu, skąd samo spojrzenie w dół, według J. Flawiusza, miało przyprawiać o zawrót głowy. Za tym zdaje się przemawiać i opis, przedstawiony przez Hegezypa o męczeńskiej śmierci św. Jakuba Młodszego, a zachowany u Euzebiusza z Cezarei, gdzie zachodzi to samo wyrażenie *pterygion tou hierou*, które interpretowane łącznie z notatką św. Hieronima o miejscu śmierci i grobu tego Apostoła w dolinie Cedronu, wskazuje na wymieniony wyżej narożnik. Zwolennicy tego twierdzenia wykazują nadto, że *to hieron* w Nowym Testamencie nie oznacza nigdy samej świątyni, którą określa się przez *ho naos*, ale tylko plac przed świątynią. Tego zdania jest n. p. Schlachter, Dausch, Sales, Szczepański w swym komentarzu (pozostającym w pewnej sprzeczności z przyjętym przez niego uprzednio stanowiskiem), Ks. Gryglewicz, a przede wszystkim Ks. Ketter w swej pięknej monografii o kuszeniu Pana Jezusa³⁾.

Nową próbę rozwiązania tego zagadnienia podjął w roku 1929 A. Schlatter, szukając wyrażenia hebrajskiego, względnie aramejskiego, którego *pterygion tou hierou* było by odpowiednikiem. Za takie uznał zwrot, znajdujący się w Talmudzie palestyńskim (Pesach. 35 b), *ha'aggof szel habbait*, przez które rozumiał balkon wystający poza dom, nad ulicę⁴⁾. Twierdzenie to przejął Joachim Jeremias⁵⁾. Powołał się też na wzmiankę Rabbi Jehudy i R. Szemuela, że miejsce pod *'aggof* nie jest uznane za święte, aby i trędowaci mogli tam znaleźć schronienie w czasie niepogody. Odnosić się to mogło tylko do balkonów w murach zewnętrznych miasta, gdyż trędowatym wstęp do Jerozolimy był wzbroniony. Pod *'aggof* również kapłani zdejmowali sandały, w których nie wolno im było wchodzić na plac świątyni. Dokładniejszym wyjaśnieniem, co należy rozumieć przez *'aggof*, jest miejsce równoległe w Talmudzie babilońskim (Pes. 85 b), gdzie zamiast *'aggof* użyto zwykłego wyrażenia *sza'ar* — brama. Inny znów komentator Miszny Obadja di Bertinoro (zm. 1510) objaśnia, że *'aggof* oznacza każde miejsce w obrębie drzwi. Ponieważ stałe wyrażenie to było używane w zwrocie: *tahat 'aggof*, t. j. pod *'aggof*, Jeremias ogranicza zakres tego pojęcia do górnej belki obramowania drzwi czy bramy. Wobec tego *pterygion* oznaczało by górną część bramy w murze zewnętrznym placu świątyni, a raczej przestrzeń nad bramą. Wysokość tej bramy była dość znaczna, bo według Miszny wynosiła 20 łokci, to znaczy

³⁾ Die Versuchung Jesu, 1918, 125 nn.

⁴⁾ Der Evangelist Matthäus, 1929, 106.

⁵⁾ Die „Zinne“ des Tempels, ZDPV 59 (1936), 202—205.

około 10 m., a według Flawiusza samo skrzydło bramy miało mieć 30 łokci wysokości. Skok więc z tej wysokości na wyłożony płytami plac nie był wcale bezpieczny. Jako dalsze uzasadnienie swego twierdzenia podaje Jeremiasz znane już prawdopodobnie w czasach Chrystusa wśród żydostwa zdanie, że Mesjasz „okaże się ludowi z dachu świątyni“⁶⁾, a unoszenie się jego w powietrzu na oczach ludzi będzie jednym ze znaków, po którym da się poznać. Zdaniem szatana takie cudowne pojawienie się Jezusa wśród tłumu zebranego na placu świątyni będzie jego najlepszą legitymacją jako prawdziwego Mesjasza.

Porównując wszystkie powyższe twierdzenia, trudno przyznać któremukolwiek z nich całkowitą rację. Pierwsze, lokalizujące tę scenę na dachu świątyni, opiera się tylko na leksykonie Hesychiusza i problematycznym znaczeniu terminu Wulgaty. Twierdzenie, wskazujące na narożnik muru, oparte wprawdzie na świadectwie tradycji, nie rozstrzyga również definitywnie kwestii. Tradycja ta bowiem nie jest tak całkowicie pewna i wiarygodna. Z jednej strony przypomina legendy swym niepoważnym pomieszaniem historii z podaniami apokryficznymi, z drugiej strony powstać ona mogła łatwo z praktycznej potrzeby: pielgrzymi, zwiedzający miejsca święte, chcą zawsze dokładnie wiedzieć, gdzie się pewne zdarzenie odbyło, a ponieważ ze wspaniałej świątyni nie pozostało nic poza narożnikiem, wskazywano więc nań jako na miejsce owych zdarzeń. W ten sposób „zidentyfikowanych“ miejsc historycznych w Ziemi Świętej istnieje prawdopodobnie więcej. Relacja Hegezypa zdaje się również zależeć od relacji ewangelicznej i pozostawać pod wpływem tradycji jerozolimskiej. Co do trzeciego twierdzenia, trzeba przyznać mu trafność i słuszność założenia, gdyż rzeczywiście zrozumienie nie tylko tego fragmentu ale całej ewangelii uprzyściplenić może odtworzenie mów i czynów Jezusa w języku, którym sam się posługiwał i który był językiem ojczystym Mateusza. Hipoteza trzecia jest dość prawdopodobna, ponieważ jednak dowody zaczerpnięto ze znacznie późniejszych pism rabinistycznych, sprawa nie jest definitywnie załatwiona.

Jeżeli przekłady polskie nadal zachowają przekład Wujkowy: „na ganku“ świątyni, to da się wyraz ten pogodzić z tą nową hipotezą, bo gankiem można nazwać i miejsce to nad murem czy nad bramą. Wróćmy tu do Wujka.

O. Augustyn Chadam, O. F. M.

⁶⁾ Pesiq. R. 36 wyd. Friedman 1880, 162: „Nasi nauczyciele uczyli: w godzinie, w której król Mesjasz się objawi, stanie on na dachu świątyni“.